Opłata pocztowa opłacona ryczałtem

Numer pojedyńczy 60 gr.

Wychodzi raz w miesiącu.

Abonament roczny zł. 6.—
„ półroczny zł. 4.—

KRAKOWSKI MERKUR

Wiadomości ekonomiczno-finansowe

Administracja i Redakcja: Rynek Gł. 33. Telefon Nr. 158-28. P. K. O. Kraków Nr. 410.585 i 410.590.

Rocznik III. Kraków, 1. wrzesień 1933. Nr. 9.

TREŚĆ:

O sharmonizowanie interesów rolnictwa z interesami handlu

Jedną z naszych podstawowych konieczności gospodarczych, które winny być we wszelkich naszych programach i planach należycie uwzględniane, jest konieczność pogodzenia i sharmonizowania interesów tego wielkiego odłamu naszego gospodarstwa narodowego, jakiem jest rolnictwo — i tej poważnej dziedziny naszej ekonomiki krajowej, jaką jest, a przedewszystkiem być winien, handel.

Przy różnych sposobnościach powstają i zresztą powstać nawet poniekąd muszą, pewne sporne kwestje i elementy pomiędzy temi dwiema gałęziami, jak handel i rolnictwo, i mogą takie przejściowe i przypadkowe zdarzenia rzucać niewłaściwe światło na całokształt zagadnienia rolno - handlowego w Polsce. Należy uważać za taki przejściowy punkt sporny interesów rolno - handlowych w Polsce, obecne układanie się stosunków z zakresie polityki kredytodawczo - interwencyjnej na polskim rynku rolniczym. Ze sfer młynarsko - handlowych podnoszą się częstokroć głosy pełne krytyki i wskazują na to, że cały nowo uchwalony przez Komitet Ekonomiczny Ministrów tegoroczny polski program agrarny, nie uwzględnia zupełnie wprost istnienia i praw do egzystencji szerokich sfer handlu zbożowo - rolnego i sfer młynarstwa. By problemowi temu przypatrzyć się zbliska, należy przypomnieć, że Komitet Ekonowiczny Ministrów uchwalił utrzymać na obecny okres gospodarczy w mocy wszystkie dotychczas uprawiane środki oddziaływania na cenę zbóż, a więc: poza ochroną celną i zwrotami ceł, akcją interwencyjną P. Z. P. Z. dalej kredyty zbożowe dla rolnictwa, a to rejestrowy pod zastaw rolniczy i t. zw. kredyt zaliczkowy. Przy przyznaniu tych kredytów dla nadchodzącej kampanji rolnej, wyeliminowane zostały czynniki handlu oraz rolnicze przemysły przetwórcze, a więc w pierwszej linji młynarstwo. Specjalna Komisja Popierania Obrotu Produktami Rolniczemi ma zaś na celu pokrywanie ewentualnych strat wynikłych z akcji P. Z. P. Z. Same P. Z. P. Z. mają w odniesieniu do zbóż chlebowych, charakter komisanta, t. zn. pracują na rachunek i ryzyko Skarbu Państwa.. Cały szereg banków z Bankiem Rolnym i Bankiem Gospodarstwa Krajowego na czele przystąpiły już do dystrybucji kredytów wyznaczonych przez Bank Polski pod zabezpieczeniem na zastaw zboża.

Następne ciągnienie **1.** października

Właśnie w ocenie powyższych dla polskiego rynku rolnego o pierwszorzędnem znaczeniu pociągnięć interwencyjno - kredytowych, wysuwa się ze sfer handlu rolnego i przetwórstwo produktów rolnych objekcje, że handel i młynarstwo nie mają prawa uzyskiwania kredytów pod zastaw dysponowanych przez nie płodów rolnych, że poza konkurencją, kryjącą się w interwencji P. Z. P. Z., cała polityka agrarna u nas nastawiona jest na polepszenie stanu rzeczy litylko u wytworców rolnych z całkowitem nieuwzględnieniem zarówno interesów jakoteż i roli, gałęzi tak bardzo z rolnictwem spokrewnionych i tak silnie mogących wpłynąć na naszą konjukturę rolną, jak handel zbożowy i przetwórcze gałęzie produktów rolnych, jak np. młynarstwo.

Zagadnienie poruszone, nie jest no-

wem. Zapewne, że stworzenie możliwości, któreby godziły interesy obustronne, jest wyjątkowo ciężkie, dziś przy nader skromnych środkach finansowych, które mogą być przeznaczone na cel dotowania, czy kredytowania akcji rolniczej. Niemniej jednak należy uwzględnić, że sytuacja na rynku rolniczym jest wyjątkowa i to wyjątkowa w znaczeniu dodatniem. Zmniejszenie się zapasów podstawowych zbóż na głównych rynkach zagranicznych (wedle Departamentu agrarnego w New Yorku najbliższe zbiory U. S. A. wynosić będą zaledwie 56 proc. normalnego zbioru amerykańskiego, tak samo rzecz przedstawia się i w Kanadzie), stwarza specjalnie przychylne warunki nie tylko dla krajów par excellence rolniczo - eksportowych, ale także i dla krajów o strukturze hodowalno - wywozowej. Zwyżka cen zbóż jest bowiem warunkiem poprawy w konjukturze hodowalnej krajów, które, jak np. Polska, były niejednokrotnie wbrew własnym interesom eksportu hodowalnego, zmuszane do świadomego tworzenia sobie konkurencji zagranicznej przez stratny eksport zbożowy, idący na paszę dla obcego hodownictwa. Jeśli więc mamy spodziewać się pewnej poprawy na rynku zbożowym i to wynikającej z uzgodnienia naszych pociągnięć na rynku wewnętrznym i ogólnej tendencji światowej, idącej ku pewnego rodzaju regeneracji notowań rolnych, to okazuje się jasnem, że leży w interesie naszej konjunktury agrarnej, by uniemożliwić pojawianie się w nieodpowiednich momentach na rynku naszym ubocznej podaży zbożowej. która to podaż siłą rzeczy zjawić się musi od strony tych gałęzi gospodarczych - rolniczych, które jak handel, czy młynarstwo, nie znalazły się chwilowo w orbicie kredytodawczej polityki rolnej, o której wyżej była mowa.

Polska polityka gospodarcza musi właśnie obecnie, kiedy zdają się zjawiać pewne horoskopy na polepszenie rynkowe, uwzględnić konieczność sharmonizowania interesów rolnictwa z interesami handlu.

Pożyczka angielska podpisana

Polska otrzymała 60 milj. zł.

W imieniu rządu polskiego wicemin. Koc podpisał w Londynie szczegółową umowę z koncernem angielskim E. Electricum Company i Metropolitan Vickers Companz na kredyt w wysokości 60 miljonów zł. (1,980.000 funtów szterlingów) na elektryfikację węzła warszawskiego. Kredyt ten różni się tem od dotychczasowych, że nie jest oparty na żadnych zastawach, lecz jedynie na zaufaniu, jakie Polska zdobyła sobie na międzynarodowym rynku pieniężnym.

Ten ostatni fakt podkreśla prasa londyńska, stwierdzając, że w obecnym okresie depresji i ogólnego zaniku zaufania, Polska jest jednym z nielicznych krajów, które mogą na rynky londyńskim uzyskać taki kredyt.

W związku z podpisaniem umowy polsko-angielskiej, wicemin. Koc udzielił wywiadu na ten temat korespondentowi PAT-a, stwierdzając między innemi, że tranzakcja ta była owocem kilkuletnich starannych przygotowań. Z sumy ogólnej 1,980.000 funtów szterl., kwota 900 tys. przeznaczona jest na zamówienia, które będą wykonane w Anglji, a reszta zużyta zostanie w Polsce. Transza angielska obejmuje takie instalacje i maszyny elektryczne, które nie mogą być wykonane w Polsce. „Elektryfikacja węzła warszawskiego — mówi wiceminist. Koc — będzie miała nietylko znaczenie komunikacyjne, ale wpłynie także dodatnio na stan zatrudnienia naszego przemysłu i naszych sił roboczych.

Nowe opłaty za scalanie gruntów

Rozporządzenie ministerstwa rolictwa i reform rolnych z dnia 30. maja b. r., które ukazało się w Dzienniku Ustaw Nr. 35, ustała wysokość opłat za techniczne wykonanie scalania w następujący sposób:

1) Od jednego ha gruntów, za techniczne wykonanie scalenia, połączone z pomiarem starego stanu posiadania opłata wynosi:

a) na obszarze wojew. białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, nowogrodzkiego, poleskiego, warszawskiego, wileńskiego i wołyńskiego — zł 20.—

b) na obszarze woj. krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego zł 35.—

c) na obszarze woj. pomorskiego i poznańskiego zł 40.—

Opłaty te bez pomiaru starego stanu posiadania wynoszą zł 14, 22 i 28

W wypadkach, jeśli władza wymierzając opłatę uzna scalenie za trudne lub ze względu na niezbędne czynności prawne, połączone z podziałem wspólnot, zamianą gruntów lub ekspertyzami meljoracyjnemi, może nastąpić podwyższenie opłat, które jednak w woj. poznańskiem, tarnopolskiem i stanisławowskie nie może przekraczać 150 proc. stawek zasadniczych, a w pozostałych województwach 100 proc. stawek zasadniczych.

Stawki zasadnicze mogą ulec również obniżeniu, najwyżej o 75 procent dla gruntów, które już poprzednio były objęte postępowaniem scaleniowem na innym obszarze scalenia i dla gruntów rolniczo nieużytecznych lub prawie zupełnie niezdatnych do uprawy polowej.

Oprócz opłat za wykonanie scalenia interesowani są obowiązani zwrócić wydatki specjalne, wynikające z regulacji dróg, zastępczego wykonania świadczeń w naturze, za dostarczenie dokomentów i t. p.

Wymiar opłat następuje po ustaleniu stanu posiadania gruntów przed scaleniem gruntów. Wymiar zaś należności specjalnych po dokonaniu wydatków.

Interesowani są uprawnieni wpłacać w toku postępowania scaleniowego dobrowolnie zaliczki na poczet opłat za technicze wykonanie scalenia.

Opłaty i należności winny być uiszczone jednorazowo w terminach 1-go grudnia lub 1-go marca. Rozporządzenie przewiduje w wypadkach wyjątkowych rozłożenie spłaty najwyżej na trzy równe raty roczne, wynoszące conajmniej zł. 25.

razie trudności płatniczych, wynikłych wskutek nieurodzaju lub klęsk żywiołowych, rozporządzenie przewidują możliwość odroczenia terminu płatności opłat i należności względnie rat lub nawet ich zakredytowania.

W wypadkach, jeśli koszty, związane z wykonaniem scalenia znajdą pokrycie w wpływach funduszu obrotowego reformy rolnej, uczestnicy scalenia mogą być

zwolnieni w całości lub w części z opłat lub należności za wykonanie scalenia.

Rozporządzenie upoważnia wkońcu powiatowe urzędy ziemskie do wydawania decyzyj w sprawie wymiaru i ustalenia terminów płatności opłat i należności.

Produkcja przemysłowa w Polsce wzrasta

Instytut badania konjunktur gospodarczych i cen komunikuje, że wskaznik produkcji przemysłowej podniósł się w czerwcu br. z 55.2 do 57.9 tj. 2.6 punktów czyli o 5 proc.

Wzrost ten nastąpił głównie dzięki ponadsezonowemu powiększeniu wydobycia węgla, którego produkcja w ciągu ostatnich miesięcy była szczególnie mała, wskutek redukowania zapasów na kopalniach i w handlu oraz dzięki letniemu ożywieniu w przemysłach związanych z budownictwem.

Na stosunkowo wysokim poziomie utrzymywało produkcję hutnictwo żelazne dzięki wywozowi do Rosji i przemysł włókienniczy w związku z ożywieniem postrajkowem oraz po części ze spekulacyjnemi zakupami przędzy.

Przeciętnie w pierwszem półroczu br. produkcja przemysłowa była o 3 proc. mniejsza niż w pierwszej połowie 1932 r.

Co dała nowela o Funduszu Bezrobocia?

Ostatnie sprawozdanie Funduszu Bezrobocia za r. 1932 obejmujące już kilka miesięcy działania nowych przepisów (ustawa jak wiadomo, weszła w życie dnia 11. lipca 1932 r.) pozwala w pewnej mierze ocenic skuteczność zarządzeń w niej zawartych.

Już samo porównanie ogólnej sumy wydatków na świadczania dla bezrobotnych oraz dochodów ze składek w roku 1932 w stosunku do roku poprzedniego daje wiele mówiący obraz osiągniętych oszczędności. Podczas gdy w r. 1931 wydatkowano na ustawowe świadczenia 101.3 milj. zł., w roku 1932 wydano z tego tytułu już tylko 70.2 milj., t. j. o 30 proc. mniej. Podkreślić należy. że wyniki te, osiągnięte zostały po niespełna półrocznem zaledwie działaniu procedury oszczędnościowej.

Z drugiej jednak strony zarządzenia, zmiarzające do zwiększenia dochodów Funduszu bezrobocia, poważniejszych korzyści nie przyniosły. Jak wiadomo, znowelizowana ustawa, podwyższając składkę za robotników sezonowych z 2-proc. na 4 proc., wprowadziła również obowiązek obliczania składek robotniczych od całkowitego zarobku, gdy poprzednio za robotników, zarabiających powyżej 10 zł. dziennie opłacało się składkę tylko od 10 zł.

Według dawnych przepisów, obowiązujących jeszcze przez 7 miesięcy 1932 r., przeciętna składka ubezpieczonego wynosiła 2.49 zł., za ostatnie zaś pięc miesięcy działania nowej ustawy stawka ta wypadła — 2.91 zł. Jest to wzrost opłaty o 17 proc. Podwyżka ta, choć odczuta przez ogół dość dotkliwie nie przyczyniła się do zwiększenia ogólnych dochodów Funduszu, jakby się to pozornie wydawać mogło. Ogółem dochody ze składek i dopłat skarbu państwa, wynoszące w r. 1932 — 34.3 milj. zł. Wynika to stąd, że zwyżka składek przy jednoczesnem zmniejszaniu się stanu zatrudnienia, tj. liczby ubezpieczonych, okazała się zawodnym środkiem zwiększenia dochodów ubezpieczenia.

Jak się dowiadujemy, ściąganiu składek towarzyszą coraz większe trudności, zaległości zaś rosną mimo nacisku śruby egzekucyjnej. Przy dochodzie ze składek zakładów pracy, wynoszącym w r. 1931 28.6 milj. zł. ściągnięto tytułem kar i odsetek zwłoki 1.2 milj. zł, podczas gdy w r. 1932 od niniejszej sumy składek, bo tylko 22.8 mil. ściągnięto 1.3 milj. kar i odsetek przy jednoczesnem wzroście zaległości.

1. PAŹDZIERNIKA Wielkie ciągnienie

Lista ciągnień

wylosowanych w dniu 1. sierpnia 1933 r. premij do obligacyj Serji I. 3% premjowej pożyczki budowlanej

Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij zł w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij zł. w złocie
1744	1000	243507	1000	482652	1000	688542	1000
16098	1000	244917	1000	488137	1000	714436	1000
23214	1000	250922	1000	488422	1000	732422	1000
25717	1000	267988	1000	522713	1000	765711	1000
31614	10000	272320	1000	524355	1000	769217	1000
32696	1000	295711	1000	537604	1000	778730	1000
36803	1000	305755	1000	542112	1000	785070	1000
45739	1000	305875	10000	568990	1000	788197	1000
48967	250000	320133	1000	575509	1000	803966	1000
92287	1000	352016	1000	576862	1000	814867	1000
99970	1000	357330	1000	594722	1000	816793	1000
100835	1000	363070	1000	599147	1000	818496	1000
116969	1000	381152	1000	600415	1000	822965	1000
117750	1000	383373	1000	607491	10000	824105	1000
119372	1000	395059	1000	612666	1000	830073	1000
119788	1000	406885	50000	614209	1000	845421	10000
130688	1000	410651	1000	616662	1000	849392	1000
133728	10000	422888	10000	621329	1000	851080	1000
136518	1000	425940	1000	622792	1000	861036	1000
136661	1000	427249	10000	625734	1000	865812	1000
155543	1000	444788	10000	637219	1000	866409	1000
160334	1000	464607	1000	641272	1000	877847	1000
163296	1000	471856	1000	642142	1000	902522	1000
168252	1000	473220	1000	642959	1000	913640	1000
187614	1000	474879	1000	652234	1000	951479	1000
204348	10000	479011	1000	677763	1000	954084	1000
214385	1000	479014	1000	677865	1000	968916	1000
235542	1000	482392	1000	680338	10000	998375	1000

Przemysł łódzki inwestuje

Zwiększenie zbyt maszyn włókienniczych w średnim i w małym przemyśle

Sygnalizowaliśmy już poprzednio o niektórych objawach na rynku pieniężnym, wskazującym na pewne, dokonywujące się zwolna przełamywanie nastrojów depresyjnych na terenie Łodzi. Obecnie mamy do zanotowania nowy fakt bardzo znamienny, będący potwierdzaniem sygnalizowanych pomyślnych zmian.

Według informacyj, otrzynanych przez Naszego korependenta od najpoważniejszych fabryk maszyn w Łodzi, od początku tegorocznego sezonu letniego daje się zauważyć wyraźnie zwiększony napływ zmówień na maszyny tkackie, jak również maszyny pomocnicze ze strony przemysłu łódzkiego,

Dyrekcja jednej z największych tutejszych fabryk maszyn ocenia wzrost zbytu maszyn włókienniczych w miesiącach letnich na 40—50 proc. w porównianiu z tym samym okresem roku ub. Najwięcej zamówień otrzymały łódzkie fabryki maszyn na krosna jedwabne, dalej na krosna wełniane i bawełniane, jak równiez maszyny pomocnicze. Dalej fabryki łódzkie otrzymały również znaczne zamówienia na krosna tkackie do lnu, a to w związku z popieraną przez rząd akcją lniarską. Oprócz kompletnie nowych maszyn, o których była mowa wyżej, łódzki przemysł maszynowy otrzymał także poważne zlecenia na remont starych maszyn, przyczem według informacyj z kół fachowych, stare maszyny są ostatnio w znacznem poszukiwaniu na rynku.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, z jakich kół napływają zamówienia na nowe maszyny.

Otóż, nowe inwestycje dokonywane są przeważnie przez średni i mały przemysl. Głównie kupują maszyny producenci, którzy powiększają swój inwentarz wytwórczy, jakkolwiek również pewną część nabywców stanowią ludzie, którzy nie posiadali dotychczas własnych fabryk.

Inwestycje dokonywane są wyłącznie przez kapitały krajowego pochodzenia.

W związku ze zwiększonem napływem zamówień na maszyny stan zatrudnia w kilku łódzkich fabrykach maszyn uległ poprawie,

Największe fabryki maszyn zwiększyły znacznie liczbę zatrudnionych robotników.

Fakt zwiększonego zbytu maszyn włókienniczych w Łodzi, a więc wzmożonej działalności inwestycyjnej będącej czynnikiem pierwszorzędnej doniosłości dla ożywienia konjunktury, a zarazem ważkim wskaźnikiem poprawy konjunkturalnej jest znamienny i zasługuje na szczególną uwagę.

Jak pisałam powieść

Wybrałam w tym celu pierwszy tydzień Wielkiego Postu. Czas cichy, pokutny, a co najważniejsze — wolny, gdyż prócz wizyty czterech starych nudziarzy i czterech aktorek, żadne obowiązki towarzyskie nie były przewidywane.

Zamiar pisania powieści powstał dawno, pięć lat temu. Prawdę mówiąc, nie był to mój pomysł, ale pewnej znajomej, która przyszła mię odziedzić.

Siedziała długo, długo mówiła nieprzyjamne rzeczy, co najrozmaitsze tematy, aż wreszcie umilkła.

Wychodząc zapytała:

— Dlaczego nie pisze pani powieści?

Nic jej nie odpowiedziałam, ale tego samego wieczoru usiadłam do roboty i napisałam:

„Irena siedziała koło okna".

Początek najnudniejszy. Poczem z uczuciem spełnionego obowiązku, rozebrałam się i położyłam się spać.

Od tej chwili upłynęło 5 lat, podczas których nigdy nie miałam czasu. Aż wreszcie teraz, w pierwszym tygodniu wielkiego Postu, postanowiłam wziąć się do pracy.

Początek mojej powieści stanowczo mi się nie podobał.

Tych pięć lat dało mi duże literackie doświadczenie, było więc jasne, że każąc Irenie siedzieć koło okna, jest w wysokim stopniu nieodpowiednią rzeczą. Skoro siedzi koło okna — należy opisać wiejski krajobraz, lub „petersburskie niebo, szare jak żołnierskie sukno". Bez tego ani rusz, choćbym się nie wiem jak wykręcała, musi przecie patrzeć na cokolwiek!

Doświadczenie mówiło mi, że o wiele łatwiej będzie posadzić Irenę dalej od okna, a krajobraz stanie się niepotrzebny i w plecy nie będzie jej wiało. Dobrze, ale gdzie?

Na kanapie? Przecież nie wiem jeszcze, czy jest bogata czy biedna, czy ma jakie graty w pokoju, czy mieszka na mansardzie i pozuje do obrazu zakochanamu w niej malarzowi.

Ten kto nigdy nie pisał powieści napewno mię zrozumie.

Nowelka — rzecz inna. niema na świecie człowieka, któryby nie potrafił jej napisać.

Jeżeli naprzykład chcemy w nowelce powiedzieć, że ktoś się przestraszył, możemy powiedzieć poprostu:

„Pan Piotr przestraszył się".

O ile nowelka utrzymana jest w lekkim tonie, można użyć zwrotu:

„Pan Piotr miel Pietra".

W nowelce humorystycznej można sobie pozwolić na powiedzenie:

„Pan Piotr czuł jak dusza jego zwolna, lecz nieomylnie wlaza mu w pięty. Najpierw w prawą potem w lewą. Wlazła i utkwiła w nich mocno".

W powieści to nie ujdzie. Powieść musi mieć rozmach, przetwór, pociągnięcie pędziem z pełnią na osiemdziesiąt stopni. Przestrach musi być oddany w powieści suptelnie, trzeba go analizować z punktu widzenia psychylogji, filozofji. opracować pod kątem widzenia historji, nie mówiąc już o szczegółach stylu, charakterystycznych, dla tej właśnie a nie innej funkcji duchowej.

Uf!

A teraz jeszcze jeden ważny szczegół. Trzeba być dokładnie poinformowanym, jakiego rodzaju powieść mamy pisać. Czy będzie to romans brukowy (drukuje się go w trzeciorzędnym dzienniku po 5 groszy od wiersza) czy powieść obyczajowa w starym stylu (dla tygodników po 8 gr., na gorącą prośbę nawet po 10 gr.), czy też wreszcie ma to być powieść „style nouveau" (drukuje się bezpłatnie, albo za niewielkim wynagrodzeniem ze strony autora).

Jeżeli mamy powiedzieć w brukowym romansie, że pan Piotr się przesraszył, malujemy to w następujących słowach:

„Hrabia Piotro zdrewiał z przerażenia. Cudowne jego włosy stanęły dęba, zaś aksamitny płaszcz zerwawszy się z ramion, upadł do drżących stóp opisując w powietrzu złowieszcze zygzaki. Ale hrabiowie Szukeditio nie tracą przytomności umysłu, nawet w chwilach śmiertelnego niebezpieczeństwa i Piotro, pomny galerji swych przodków, opanował się czemprędzej, tylko ironiczny uśmiech wykrzywił jego dumne usta i podbródek.."

Pisarz obyczajowy powinien inaczej opowiadać o Piotrze i jego przestrachu:

„A więc bratku, co tu gadać, przyszła kryska na Matyska. — pomyślał Piotr, i pot gorący go oblał. W mgnieniu oka stanęło mu w pamięci całe minione życie. Przypomniał sobie, jak stary Grzegorz dał mu porządnego kuksańca, za skradzione Kubie portki, i jak z tymże Kucą wytarmosili za kudły Jędrzeja. A niech cię jasna! — wyrwało się niespodzianie Piotrowi.

„Style nouveau" wymaga zupełnie innej motody i innych wyrażeń.

Nie daje Boże pomylić się!

Było to, rzecz jasna w końcu osiemnastego wieku... Piotre poczuł nagle dziwny, oślizgły zapach migdałów i tępy ból przeszył mu kark, jakgdyby miękka dłoń przedwcześnie postarczałej kobiety łagodnie głaskała mu włosy. Zachciało mu się jeść i śpiewać wciąż na tą samą nutą jedno i to samo słowo starej piosenki.

— Nadejdzie dzień, twój maj zakwitnie znowu,
Agatów blask nie będzie w oczach lśnił....

A na lewej nodze czuł, że nie ma trzewika, tylko guzik, jeden niabieski guzik.

I to był właśnie strach.

Nikt nie uwierzy jakie to skomplikowane.

Ale wróćmy do Ireny.

Kto wie, możeby ją zwyczajnie posadzić na krześle?

„Irena siedziała na krześle".

Jakoś to głupio wygląda. Czyż w rzeczywistości nie wszystko jedno na czem ona siedzi? Chodzi przecie o to, że siedziała, a gdzie mianowicie to już sprawa jej upodobania.

Stanęło wię na tem, że Irena siedzi.

A co dalej?

Przynam się, że już myślałam o tem, jak w pierwszym rodziale przyjedzie ją odwiedzić przyjaciółka z pensji, w której się później zakocha mąż Ireny młody obywatel, i tak dalej, coś w rodzaju „Śniegu" Przybywszewskiego..

Dobrze byłoby naszkicować powieść o filozyficznym podkładzie.

Irena siedzi, a przyjacółka jedzie.

Ty sobie siedzisz wygodnie, a nieszczęście nie czeka, tylko się zbliża.

Coś w tym rodzaju, żeby się czuło rozpacz i beznadziejność sytuacji.

Z drugiej strony nie jest rzeczą wskazaną odrazu odkrywać czytelnikowi karty. Domyśli sie o co chodzi i może nawet czytać nie zechce.

Co tu zrobić?

(Dalszy ciąg na str. 6-tej)

(Ciąg dalszy z str. 5-tej)

W nowelce sytuacja dałaby się rozwikłać bez żadnych kombinacyj. W powieści zaś, skoro raz napisaliśmy, że Irena siedzi, tośmy zabrnęli w bardzo paskudną historję. Przedewszystkiem w tym wypadku, jeżeli ktoś ma zamiar pisać powieść naturalistyczną.

Trzeba czemprędzej dać podłoże historyczne, czy też raczej — genealogiczne. Trzeba objaśnić, że jeszcze pradziad Ireny, stary pan Nikodem, lubił sobie siadywać i że tę cechę charakteru oddziedziczył po nim dziad jej Kalasanty.

Ze „stylu nouveau" jest jeszcze gorzej. Należy pisać tak:

Irena siedziała i wydało jej się, że płynie po szafirowym morzu a zdala wabi ją fujarka. I zapragnęła zakosztować jerzyn i mówić po francusku z lekkim norweskim akcentem"...

Kiedy upłynął pierwszy tydzień Wielkiego Postu, przejrzałam swój rękopis:

Na dużym, białym arkuszu papieru były słowa:

„Irena siedziała".

W przeciągu pięciu lat cofnęłam się o dwa słowa wstecz.

Jeżeli tak dalej pójdzie, to za dziesięć lat z mojej powieści nic nie zostanie.

Tymczasem — schowam ją do biurka. Niech się porządnie wyleży.

To podobno pomaga.

Ach, Ireno, Ireno! Pocoś ty usiadła!

Przemysły eksportowe otrzymają surowce

Po cenach eksportowych
Przemysł eksportowy wreszcie odetchnie

W ostatnich czasach ministerstwo przem. i handlu wywiera sugestję na Izby handlowo-przemysłowe, aby doprowadzały one do umów między przemysłami surowcowemi, a przemysłami przetwórczemi na dostarczenie przemysłom przetwórczym surowców po cenach specjalnych.

Na zasadzie tych umów przemysły przetwórcze mogłyby dla celów eksportowych korzystać z surowców po t. zw. „pośrednich cenach". Polegałoby to na tem, że dla tranzakcyj eksportowych przedsiębranych przez poszczególne gałęzi przemysłu przetwórczego, producenci surowców dostarczaliby produktów wyjściowych po cenach, jakie sami otrzymują przy eksporcie zagranicę, lub też po cenach, obowiązujących w danym czasie na rynkach światowych.

Dotychczas dokonano już kilka takich umów, m. in. w przemyśle włókienniczym, sztucznego jedwabiu, jutowym i metalowym. Obecnie czynione są starania, aby układy te rozwinąć na szerszą skalę i wsiągnąć w ich orbitę dalsze dziedziny przemysłów pracujących na eksport.

Starania te są wielce słuszne, albowiem producentom surowców, z punktu widzenia ich interesu handlowego, jest obojętne, czy towar swój sprzedadzą zagranicę, czy też przemysłowi krajowemu przetwórczemu po cenach eksportowych. Natomiast nie jest obojętnem dla interesów gospodarstwa narodowego, a przeciwnie, wynikałyby z tego rozliczne korzyści, że wymienimy tylko podniesienie wydajności produkcji krajowej, zwiększenie zatrudnienia wśród mas robotniczych i wreszcie danie możności przemysłom eksportowym zdobycia nowych rynków odbierczych.

ZŁOŚLIWOŚĆ.

Pewien młodzieniac należący do najwyższych sfer towarzyskich świata londyńskiego zapytał sławnego dramaturga B. Shawa:

— Czy to prawda, że w pewnym domu, w którym uznano mnie łaskawie za człowieka o bystrym umyśle, zaprzeczył pan tej dobrej o mnie opinji?

Na to odpowiedział Shaw z przyjaznym wyrazem twarzy:

— To wykluczone. Nie byłem nigdy w takim domu, w którymby pana uważano za człowieka o bystrym umyśle.

JÓZEFINA GALLMEYER

Sławna wiedeńska artystka Gallmeyer siedziała raz w czasie uczty obok słynnego malarza Makarta, który odznaczał się małomównością. Wiele już przeszło dań, a mistrz ani słowem nie odezwał się do pięknej sąsiadki. Ten — jak mniemała — brak uprzejmości do tego stopnia oburzył artystkę, że zwróciła się do Makarta i rzekła ironicznie:

— No, tak, kochany panie Makart, myślę, że juz czas, abyśmy zaczęli o czem innem mylczeć.

ANEKDOTY CIEKAWE.

DOBRY SPOSÓB

Niedawno zmarły francuski mąż stanu Briand, był przez pewien czas ministrem spraw wewnętrznych.

Pewnego dnia udzielał on audjencji aż do godziny szóstej wieczór. Znużony przeciągnął się i odetchnął, sądząc, że nakoniec odpocznie.

Wtem wchodzi bocznemi drzwiami sekretarz i zawiadamia go, ze przybył nowy suplikant, dawny poseł, który koniecznie chce otrzymać wyższą klasę Legji.

— Dość mam tego — krzyczy Briand. Po chwili jednak dodaje:

— Wpuść go pan!

Sekretarz wpuścił staruszka, pewny że minister go ofuknie.

Ale o dziwo! Briand wstał, wyciągnął obie ręce i rzekł do przybyłego:

— Jakże się cieszę, przyjacielu! Po raz piarwszy jawi się w moim gabinecie ktoś, kto mnie nie przychodyi o coś prosić, ale pragnie jeno porozmawiać swobodnie.

Proszę, cóż tam słychać?

Zawiązali rozmowę, a po kilku minutach gość odszedł, nie ośmieliwszy się rzec słowa w swej sprawie.

DOWCIP ŻÓŁKIEWSKIEGO

Po kongresie wiedeńskim i po ostatecznym upadku Napoleona I. odbywała się w Warszawie w dniu imienin Aleksandra I. iluminacja. Kazdy z mieszkańców starał się ją upiększyć, stąd też widac było sporo transparentów. Między innymi wystawił znakomity komik Żółkowski transparent, na którym umieścił litery „N A.P.O.L.E.O.N"

Kiedy o tem doniesiono wielkiemu księciu, kazał tenże zawołać artystę i z gniewem oświadczył mu, że jego koncepty przebrały miarę, kiedy pozwala sobie robić drwiny z cesarza, że tym razem juz mu nie wybaczy, lecz każe go natychmiast zamknąć.

— Ale cóż ja jestem winien — powiada Żółkowski — że Wasza Książęca Mość i jego policja nie umieją czytać.

W słowach na moim transparencie niema nic złego.

Na transparencie tym znajdują się początkowe litery wyrazów:

„**N**ajaśniejszy **A**leksander **P**awłowicz **O**piekun **L**udów **E**uropy **O**jciec **N**asz".

TO CO INNEGO

Cesarz Eranciezek Jozef zapraszał na uroczystości dworskie, odprawiane w Budapeszcie, jednego z hrabiów węgierskich.

Zdarzyło się, że ów hrabia, mimo zaproszenia, nie przybył dwukrotnie na uroczystość.

Zauważywszy to cesarz posłał doń z prośbą, aby się zjawił.

— Jakże się masz, hrabio? — pyta go cesarz.

— Najjaśniejszy panie, — odpowiada hrabia — mam się doskonale, żyję sobie cicho na zamku z dwoma siostrami.

— Czyż nie nudno panu przebywać wyłącznie w towarzystwie sióstr?

— O nie. To nie są moje siostry — odpowiada hrabia.

Myśli.

Dziś coraz mniej widuje się siwe włosy, bo zazwyczaj jeszcze przed zesiwieniem... wypadają.

*

Odkąd ludzie coraz łatwiej zaczęli się schodzić, tem łatwiej przchodzi in teraz się rozchodzić.

*

Kto czeka na dobre czasy, ten niepotrzbnie czas traci.

*

„Milczenie jest złotem", — tak mówią, — ale ja utrzymuję, że trafiają się także złote słowa,

*

Gdzie matka-natura poskąpiła, tam nie pomoże nic macocha-tresura.

*

Im więcej się ktoś zobowiązująco wyraża, napewno ten mniej ma zamiar się z czegoś wywiązać.

*

Do przystani małżeństwa nie powinieneś przybijać, dopokąd nie zabadasz przedtem głębokości morza życia.

*

Szlachetnego nic tak nie boli, jak komuś sprawić boleść.

*

Kobieta prawie zawsze myli się w tem, co mężczyzna w niej ceni.

*

Między komedją a dramatem jest ta różnica, że pierwsza zaczyna się flirtem a kończy małżeństwem, a drugi zaczyna się małżeństwem a kończy flirtem.

Dwuwiersze.

KASZTAN.

Kasztanie, poprzez gęstwę swoich czarnych liści,
przepuszczający zachód słońca najzłocistszej!

PŁÓD DUSZY.

Rozdarta moja dusza, jak pługiem szmat roli:
Niech przyjmie ziarno — wyda płód z tego, co boli...

ZACHÓD SŁOŃCA.

W strój nieba ołowiany zachodu godzina
Blaskiem Przylądka dobrej nadziei się wrzyna.

NATURA POLSKA.

Polak — natura, jak inna niczyja:
Nawet trzezwocią własną się upiaja.

WYKAZ

premij, wylosowanych w poprzednich ciągnieniach obligacyj 3% premjowej pożyczki budowlanej, a niezgłoszonych do wypłaty do dnia 1. sierpnia 1933 r.

Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Data wylosowania premij	Wysokość premij zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Data wylosowania premij	Wysokość premij zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Data wylosowania premij	Wysokość premij zł. w złocie
						702108	2-5 1932	10000
17414	2-11-1931	1000	236103	1 5 1931	1000	724096	1-8- „	1000
18979	1-2-1933	1000	238364	1-5-1933	1000	747154	2-11-1931	1000
26372	2-11-1932	1000	247995	1 2 „	1000	752300	2-11 „	1000
29154	1-5-1933	1000	269075	1 5	1000	777465	1-5-1933	1000
29358	3-11-1930	1000	269195	2-5-1932	1000	783039	1-2-1932	1000
30177	2-11-1931	1000	302562	2-11 „	1000	797848	3-11-1930	1000
31863	1 5 1933	1000	314437	1-2-1933	1000	805131	2-5-1932	1000
36369	3-11-1930	10000	329010	1-5-	1000	817663	1-5-1933	1000
44598	„ „	1000	329382	1 8 1932	1000	838284	1-8 1932	1000
44608	1-8-1932	1000	339553	2-11- „	1000	838857	1-5-1933	1000
45088	3-2-1931	10000	385410	1-8-1931	1000	854620	1-5- „	1000
45334	1-8-1932	1000	394687	2-5-1932	1000	867088	1-5- „	1000
50198	1 5 1933	1000	406940	1-2-1933	1000	867943	2-11-1932	1000
51807	1 8 1931	1000	438353	1-2 „	1000	868694	1-5-1933	1000
56226	1-2-1932	1000	464878	1-2 „	1000	885746	1-5- „	1000
64104	1-5-1933	1000	467894	1 5	1000	909989	1-5- „	1000
73514	1-2-1932	1000	478263	2-5-1932	1000	940417	2-11-1931	1000
80567	1-5 1933	1000	481442	1 5 1933	1000	947245	2-5-1932	50000
108805	2-11 7932	1000	491031	2-11 1932	1000	948918	1-8 „	1000
118222	1 5 1933	1000	501401	1-5-1933	1000	949052	1-2-1933	1000
127920	1-2- „	1000	527988	1 5 „	1000	950967	2 5 1932	1000
135361	2-11-1931	1000	531248	1-5 „	1000	953479	2-11-1931	1000
144605	1-5-1933	1000	535279	1-5 „	1000	953638	1-2-1932	1000
151138	1-5 1931	1000	570778	1-5 „	1000	957828	2-11 „	1000
157613	1-2-1933	1000	583735	2-11-1932	1000	959364	2-11-1931	1000
178578	1 5 „	10000	599988	1-2 „	1000	959928	1-2-1932	1000
178806	2-11-1932	1000	611909	3-11-1930	1000	962996	1-8 „	1000
215865	1-8 „	1000	614941	1-8-1932	1000	963801	1-8 - 1931	1000

1 Października Następne ciągnienie

Wpłaty należy uiścić najdalej do 10. września

Wydawca: Krakowska Kredytowa i Dyskontowa Spółdzielnia z o. o. Kraków, Rynek Gł. 33.—Redaktor odp.: Stan. Krzyżanowski, Kraków, Rynek Gł. 33
Drukarnia M. Deutschera. Kraków. Bożego Ciała 10. — Telefon 115-56.